



Sygn. akt I UK 309/06

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 kwietnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Katarzyna Gonera

SSN Józef Iwulski

w sprawie z odwołania H. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o prawo do renty z tytułu
niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 kwietnia 2007 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 9 marca 2006 r., sygn. akt (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 9 marca 2006 r. oddalił apelację ubezpieczonego H. C. od wyroku Sądu

Okręgowego w K. z dnia 30 czerwca 2004 r. oddalającego odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 31 lipca 2002 r. odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W sprawie tej ustalono, że ubezpieczony, ur. dnia 14 czerwca 1958 r., posiada wykształcenie zawodowe mechanika maszyn przemysłowych, natomiast w trakcie kariery zawodowej wykonywał pracę kierowcy, mechanika samochodowego, kowala i nożycowego. W dniu 17 czerwca 2002 r. ubezpieczony wystąpił z wnioskiem o rentę z tytułu niezdolności do pracy. W dziesięcioleciu liczonym od dnia 11 stycznia 1991 r. do dnia 10 stycznia 2001 r. ubezpieczony posiada wymagany 5-letni okres składkowy i nieskładkowy, a ostatnie ubezpieczenie ustało w dniu 11 lipca 1999 r. Decyzją z dnia 31 lipca 2002 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, powołując się na orzeczenie Lekarza Orzecznika z dnia 22 lipca 2002 r. uznające zdolność do pracy.

Sąd Okręgowy dopuścił dowody z opinii biegłych: kardiologa, psychiatry oraz specjalisty chorób wewnętrznych-hepatologa, a także chirurga, którego opinia została dodatkowo zweryfikowana łączną opinią specjalisty chorób wewnętrznych medycyny pracy i chirurga ogólnego. Rozpoznając sprawę Sąd nie podzielił pierwszej opinii biegłego chirurga, który rozpoznał u ubezpieczonego przewlekłe zapalenie trzustki i stwierdził, że ubezpieczony jest okresowo częściowo niezdolny do pracy na 2 lata. Za przekonywujące Sąd uznał natomiast opinie biegłych: specjalisty chorób wewnętrznych-hepatologa, specjalisty chorób wewnętrznych medycyny pracy i chirurga ogólnego, z których wynikało, iż u ubezpieczonego nie występuje przewlekłe zapalenie trzustki, a pozostałe schorzenia (stłuszczenie wątroby, zespół jelita drażliwego, otyłość) nie są na tyle nasilone, aby uzasadniały ustalenie częściowej niezdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji zawodowych. Na tej to podstawie Sąd uznał ubezpieczonego za osobę zdolną do pracy.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację ubezpieczonego, uznając, że Sąd pierwszej dokonał weryfikacji oceny stanu zdrowia ubezpieczonego zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. Opinie powołanych biegłych z zakresu schorzeń, na które cierpi ubezpieczony, czyniły zadość wymaganiom określonym w art. 285 § 1 k.p.c., a

wyciągnięte z nich wnioski nie przekraczały granic swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 233 §1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji zasadnie nie podzielił opinii biegłej chirurga A. F., zwłaszcza w części rozpoznania u ubezpieczonego „przewlekłego zapalenia wątroby” i związanej z tym częściowej okresowej niezdolności do pracy, ponieważ pozostaje ona w sprzeczności z opinią biegłego specjalisty tego schorzenia hepatologa V. B. oraz do bardzo szczegółowej i precyzyjnej opinii łącznej biegłego chirurga W. G. i specjalisty chorób wewnętrznych medycyny pracy B. K., z których wynika, że rozpoznane przewlekłe zapalenie trzustki to zapalna choroba trzustki. „Najbardziej wiarygodnym dowodem nieomagi trzustki są wyniki badań laboratoryjnych - u ubezpieczonego w normie oraz badanie USG, które nie wykazuje cech typowych dla przewlekłego zapalenia trzustki”. W porównaniu z tymi opiniami opinia chirurga F. jest lakoniczna i pozbawiona medycznego uzasadnienia. Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę, że w opinii tej stwierdzono niezdolność do pracy w zawodzie kierowcy zawodowego, tymczasem ubezpieczony posiada kwalifikacje mechanika maszyn przemysłowych i to w kontekście obu tych kwalifikacji należało oceniać zdolność do pracy na gruncie art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162 poz. 1118 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa o emeryturach i rentach lub emerytalna), co jednak uszło uwadze tej biegłej. Wobec powyższego brak było podstaw do powołania innych biegłych lub uzupełnienia istniejących opinii, a ponadto strona nie może żądać przeprowadzania dowodu z opinii kolejnych biegłych, aż do momentu, gdy udowodni korzystna dla siebie tezę.

Ponadto Sąd Apelacyjny wskazał, że wprowadzie ubezpieczony przedłożył przy piśmie z dnia 7 marca 2006 r. orzeczenie o ustaleniu lekkiego stopnia niepełnosprawności od dnia 13 sierpnia 2002 r. do dnia 31 grudnia 2005 r. oraz zaświadczenie lekarskie z dnia 15 lutego 2005 r., z którego wynika, że odebrano mu prawo jazdy kat. C., „przyznano kat. B i B+E”, jednakże trzeba mieć na uwadze, że pojęcia prawne „niezdolności do pracy” w rozumieniu art. 12 i art. 13 ustawy emerytalnej oraz „niepełnosprawności” z art. 4-5 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych (Dz. U. Nr 123, poz. 776 ze zm.) wprowadzie są pojęciami bliskoznacznymi, ale nie tożsamymi. Na

niezdolność do pracy nie wpływa również fakt odebrania ubezpieczonemu prawa jazdy kat. C, ponieważ posiada on kwalifikacje zawodowe mechanika maszyn przemysłowych, a wykonywał pracę kierowcy ciężarówki. Niezdolność do wykonywania dotychczasowej pracy nie jest wystarczająca do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik ubezpieczonego zarzucił naruszenie art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że mimo stwierdzonej niemożności wykonywania zawodu kierowcy zawodowego zgodnie z kat. C i C+E, skarżący jest zdolny do pracy zgodnej z innymi posiadanymi kwalifikacjami, tj. w zawodzie mechanika maszyn przemysłowych. Skarżący podniósł również zarzut naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 286 k.p.c., polegający na tym, że mimo rozbieżności w opiniach biegłych lekarzy, a w szczególności opinii dwóch lekarzy chirurgów oraz zakwestionowania przez skarżącego jednej z nich, Sąd nie przeprowadził dowodu z dodatkowej opinii innego niezależnego biegłego tej specjalności. Jako okoliczność uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na istnienie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, jakim jest wyjaśnienie pojęcia „pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji”, które w dalszym ciągu rodzi liczne wątpliwości. W doktrynie wyróżnia się bowiem kwalifikacje w ujęciu formalnym (odzwierciedlające zakres i rodzaj przygotowania zawodowego: udokumentowane świadectwami, dyplomami, itp.) oraz kwalifikacje rzeczywiste, tj. wiedzę i umiejętności faktyczne. Uznając skarżącego za zdolnego do pracy zgodnej z jego kwalifikacjami, tj. w zawodzie mechanika maszyn przemysłowych w oparciu o art. art. 12 ust. 1 ustawy emerytalnej, Sąd nie dokonał uprzednio żadnych ustaleń faktycznych w zakresie aktualnej możliwości wykonywania pracy przez powoda w innych zawodach, poza zawodem kierowcy. Tymczasem skarżący ukończył przyzakładową szkołę zawodową w zawodzie monter maszyn i urządzeń, do której uczęszczał w latach

1973-1977, ale pracował w tym zawodzie zaledwie przez półtora roku, tyle że ponad 30 lat temu. Zatem uznanie go za zdolnego do pracy w tym zawodzie jest iluzoryczne, ponieważ ze względu na krótki staż i olbrzymi skok technologiczny w okresie ostatnich 30 lat skarżący faktycznie utracił kwalifikacje do wykonywania zawodu mechanika maszyn. Zdaniem skarżącego, w jego przypadku zachodzą zatem przesłanki do uznania go za częściowo niezdolnego do pracy, gdyż w ramach rzeczywistych, posiadanych przez niego kwalifikacji zawodowych nie jest możliwa zmiana zawodu. Przyznanie mu prawa jazdy jedynie w kat. B i B+E nie daje bowiem praktycznie żadnych szans zawodowych. Jest też oczywiste, że zawód mechanika maszyn jest znacznie bardziej uciążliwy fizycznie od pracy zawodowego kierowcy, a Sąd nie dokonał faktycznie żadnej oceny zdolności do pracy w zawodzie mechanika maszyn przemysłowych popartej stosownymi badaniami. Odnośnie zarzutu naruszenia prawa procesowego skarżący przytoczył cytaty łącznej opinii specjalisty chorób wewnętrznych medycyny pracy i chirurga ogólnego z dnia 21 czerwca 2004 r., podważając ich wiarygodność zarówno ze względu na jej rozbieżność z orzeczeniami opinii chirurga A. F. w zakresie schorzenia trzustki, a także ze względu na to, że zawiera ona w swej treści elementy natury pozamedycznej, świadczące o negatywnym stosunku biegłych do skarżącego. Zdaniem skarżącego, okoliczności te dyskwalifikują tę opinię jako środek dowodowy i wobec ich zgłoszenia już w toku procesu, Sąd powinien był na podstawie art. 286 k.p.c. dopuścić dowód z trzeciej opinii rozstrzygającej, autorstwa innych biegłych z zakresu chirurgii i chorób wewnętrznych. Zgodnie bowiem z orzecznictwem Sądu Najwyższego wprowadzie powołany przepis stanowi jedynie, że sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych, ale jeżeli powstanie taka „potrzeba”, to zażądanie dodatkowej opinii, zwłaszcza od „innych biegłych”, staje się dla sadu przedmiotem równoczesnego obowiązku. W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego uchylenie w całości i zmianę przez przyznanie skarżącemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a także o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie oraz o przyznanie

pełnomocnikowi skarżącego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzutom skargi kasacyjnej nie można odmówić słuszności, ponieważ na gruncie zebranego materiału dowodowego sprawa nie dojrzała do ostatecznego wyrokowania. Wprawdzie postępowanie dowodowe objęło przeprowadzenie licznych dowodów z opinii rozmaitych biegłych lekarzy sądowych, tyle że skarżący zgłaszał jako podstawowe schorzenia: przewlekłe zapalenie trzustki oraz „potężnej przepukliny widocznej gołym okiem na brzuchu”, które w ogóle nie były rozpoznawane przez niektórych biegłych. Ponadto pomiędzy pozytywną dla ubezpieczonego opinią specjalisty chirurga A. F., na którą cały czas powołuje się skarżący, a opiniami biegłych internisty oraz innego chirurga wystąpiły zasadnicze rozbieżności, które Sąd Okręgowy rozstrzygnął jednokierunkowo, bo przez zasięgnięcie dwóch pisemnych uzupełniających opinii tylko od biegłych, którzy wydali opinię niekorzystną dla ubezpieczonego, przy czym w drugiej z tych opinii biegli, dotknięci atakami ubezpieczonego, „usztynili” swoje stanowisko prywatnymi sugestiami w kierunku dolegliwości psychiatrycznych ubezpieczonego, czego nie usprawiedliwiałoby nawet istotnie agresywne i napastliwe zachowanie ubezpieczonego. Równocześnie biegłej A. F. nie dano możliwości ustosunkowania się do odmiennych opinii internisty oraz innego chirurga. Tymczasem sposobem na rozwikłanie rozbieżnych opinii pisemnych biegłych nie powinno być ich „zaoczne” pisemne uzupełnienie jedynie przez biegłych, którzy wydali niekorzystną dla ubezpieczonego opinię, ale przede wszystkim zażądanie ustnego wyjaśnienia rozbieżności przez wszystkich biegłych (art. 286 k.p.c.), którzy dokonali rozbieżnych ocen medycznych stanu zdrowia ubezpieczonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2002 r., II UKN 112/01, OSNP 2003 nr 23, poz. 580), który uporczywie podtrzymywał na piśmie zastrzeżenia do niekorzystnych dlań opinii.

W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał za usprawiedliwiony zarzut naruszenia art. 286 k.p.c., co przy ponownym rozpoznaniu sprawy wymaga dopuszczenia i przeprowadzenia nowego dowodu z opinii innych biegłych z zakresu chirurgii oraz interny w celu ustalenia ewentualnych możliwości podjęcia przez ubezpieczonego innego odpowiedniego zatrudnienia w ramach posiadanych kwalifikacji albo po

przekwalifikowaniu się, zważywszy jednak, że wskutek trapiących schorzeń ubezpieczony utracił sprawność do wykonywania zawodu kierowcy samochodów ciężarowych, a ewentualna zdolność do wykonywania wyuczonego w przeszłości zawodu mechanika maszyn przemysłowych wymagałby od ubezpieczonego co najmniej uzupełnienia tych kwalifikacji ze względu na wieloletnią przerwę w wykonywaniu tego zawodu. W tych niewystarczająco wyjaśnionych zakresach za usprawiedliwiony należało uznać zatem również zarzut naruszenia art. 12 ustawy o emeryturach i rentach. W konsekwencji Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.

/tp/